

# MIEJSCOWA na weekend

nr 8/1099, GAZETA BEZPŁATNA  
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



# Szopka wokół żłobka

**Poniedziałkowe spotkanie miejskiej Komisji Oświaty, Kultury i Sportu zdominowała dyskusja na temat legionowskiego żłobka. I kiedy jedni radni spokojnie wysłuchali informacji o ostatnich wydarzeniach i sytuacji w tej placówce, inni usiłowali dowieść, że oświatowi decydenci, zamiast szybko działać, beztrąsko w tym czasie leżakowali**

s. 8



**Pirat za  
dychę**

s. 2



Reklama  
tel. 797 175 329  
reklama@miejscowa.pl

**Remont  
z dokładką**

s. 4



**Panie  
na obronie**

s. 3



**Azoty  
spudławione**

s. 10





# Pirat za dychę

W sobotnią noc na ul. Jagiellońskiej w Legionowie, w pobliżu restauracji McDonald's, doszło do groźnego wypadku. Osobowe audi A6, kierowane przez 30-letniego mieszkańca Nowego Dworu Mazowieckiego, staranowało tam dziesięć aut prawidłowo zaparkowanych wzdłuż drogi. Okazało się, że kierowca był pijany.



Jak ustalono, rozjeżdżone audi przejechało przez środek ronda na skrzyżowaniu Jagiellońskiej i Słowackiego. Zaraz po tym karkołomnym manewrze jego kierowca stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z jezdni i zaczął po kolei „kosić” zaparkowane wzdłuż jezdni samochody. Uszkodził ich w sumie aż dziesięć. Uderzenie było tak mocne, że jedno z aut zostało wbite w ogrodzenie pobliskiej posesji.

foto: KP PSP Legionowo

Sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia, ale już kilkanaście minut później został zatrzymany przez policję. W audi, oprócz 30-latkka, jechał też jego 34-letni kolega, również mieszkaniec Nowego Dworu Mazowieckiego. Jak się okazało, obaj byli pijani. Mieli od jednego do dwóch promili alkoholu. Ponadto przy starszym z nich znaleziono narkotyki.

Za kierowanie pojazdem pod wpływem alkoholu i spowodowanie kolizji 30-latkowi grozi do trzech lat więzienia, utrata prawa jazdy i wysoka grzywna, do nawet 60 tysięcy złotych. Tyle samo lat pozbawienia wolności, ale za posiadanie środków odurzających, grozi natomiast jego 34-letniemu koledze.

Zig

# Czołówka z drzewem

W czwartkową noc (15 lutego) na ul. Wczasowej w Białobrzegach doszło do poważnego wypadku. Samochód osobowy czołowo uderzył tam w drzewo. Jego 20-letni kierowca w stanie ciężkim trafił do szpitala.

Zgłoszenie o zdarzeniu dotarło do służb tuż po północy. Na miejsce zadysponowano zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo, WSP Zegrze i OSP Nieporęt oraz policję, karetkę pogotowia i śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Z policyjnych ustaleń wynikało, że kierujący volkswagenem 20-letni mężczyzna najprawdopodobniej nie dostosował prędkości do



foto: KP PSP Legionowo

warunków panujących na jezdni, wypadł z drogi i uderzył w przydrożne drzewo.

Nieprzytomny 20-latek został zakleszczony w rozbitym pojeździe. Aby go wydostać, strażacy musieli użyć specjalistycznego sprzętu hydraulicznego. Stan 20-latkka był bardzo poważny. Z miejsca zdarzenia do szpitala zabrał go śmigłowiec LPR. Początkowo ruch na ul. Wczasowej był całkowicie zablokowany, później prowadzono go wahadłowo. Działania służb na miejscu zdarzenia zakończyły się około godziny trzeciej nad ranem.

Zig

# Drzwi do aresztu

W nocy z piątku na sobotę policjanci z Legionowa zostali wezwani do jednego z bloków na terenie miasta. Na klatce schodowej budynku miało bowiem dochodzić do zakłócania ciszy nocnej. Na miejscu mundurowi zastali pijanego i agresywnego mężczyznę.

Jak się okazało, 38-latek dobijał się do drzwi sąsiadów. Policjanci polecieli mu, aby

udał się do swojego mieszkania. Mężczyzna nie miał jednak zamiaru ich słuchać.



foto: arch.

W trakcie prowadzenia czynności legionowianin stał się arogancki i zaczął kierować pod adresem funkcjonariuszy obraźliwe słowa oraz groźby. W rezultacie 38-latek trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu mężczyzna usłyszał zarzuty zniewa-

żenia i wywierania wpływu na funkcjonariuszy wykonujących czynności służbowe. Zgodnie z Kodeksem karnym za popełnione przestępstwa grozi mu do trzech lat pozbawienia wolności.

Zig



# Narkotykowy duet

W ręce legionowskich policjantów wpadli ostatnio 37-latek oraz jego 26-letni znajomy. Obaj mieli przy sobie narkotyki. Za popełnione przestępstwo grozi im teraz do trzech lat pozbawienia wolności.



foto: arch.

Do ujęcia obu mężczyzn doszło kilka dni temu na jednym z legionowskich osiedli. Patrolujący ten teren policjanci zatrzymali do kontroli samochód osobowy marki Mazda. Za kierownicą pojazdu siedział 37-letni mężczyzna, a miejsce pasażera zajmował jego 26-letni znajomy. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach wyszło na jaw, że kierowca nie posiada prawa jazdy. W trakcie dalszych czynności w torbie oraz saszetce,

które leżały na tylnej kanapie auta, policjanci ujawnili środki odurzające.

Kierujący mazdą oraz jego kolega zostali zatrzymani. Wstępne badanie narkotesterem wskazało, że zabezpieczoną substancją był mefedron o wadze prawie 17 gramów. Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty posiadania środków odurzających. O ich dalszym losie zadecyduje sąd.

Zig

# Nieżyły kFIATEk

W nocy z wtorku na środę na terenie Zegrza policjanci z legionowskiej drogówki zatrzymali do kontroli samochód osobowy marki Fiat. Szybko ustalili, że kierujący nim 33-letni mężczyzna był poszukiwany listem gończym. Mieszkaniec powiatu legionowskiego już trafił za kratki.

Podczas legitymowania kierowcy oraz sprawdzania jego danych w policyjnych systemach okazało się, że 33-latek jest poszukiwany listem gończym wydanym przez Sąd Rejonowy w Jaśle. Nad mężczyzną ciążył wyrok skazujący go na rok pozbawienia wolności za zakłócanie kontroli prowadzonej w zakresie

inspekcji pracy. Poszukiwany został natychmiast zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Następnego dnia w policyjnym konwoju został przetransportowany do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną mu karę pozbawienia wolności.

Zig



foto: arch.



# Panie na obronie

**Blisko pół setki miejsc na ten bezpłatny, certyfikowany kurs podstaw realnej samoobrony rozeszło się w niespełna dwie godziny. Co tylko potwierdziło, że współfinansowany przez legionowski ratusz projekt był przysłowio- wym strzałem w dziesiątkę. Do celu, jakim jest bezpieczeństwo, oddanym zresztą nie po raz pierwszy.**



Z ramienia miasta od lat do owego celu mierzy m.in. kierownik legionowskiej Areny. – Już kiedyś prowadziliśmy tego typu zajęcia, ale oczywiście nigdy za wiele sportowo-rekreacyjnych atrakcji dla mieszkańców. A takie kursy to reakcja na głos społeczeństwa. Kobiety bardzo chętnie biorą w nich

udział, dlatego postanowiliśmy na początku roku uruchomić cykl zajęć nauki samoobrony. Głównie dla kobiet, ale oczywiście zapraszamy na nie wszystkich – mówi Michał Kобрzyński. – Nam się często tylko wydaje, że jesteśmy w stanie się obronić. A to wcale nie jest tak, że w kryzysowej sytuacji możemy

wykonać odpowiedni ruch. Ale jeżeli wiemy, jaki to ma być ruch i w jaki czuły punkt uderzyć, to zdecydowanie jesteśmy wtedy bezpieczniejsi – dodaje również obecna na inauguracyjnym treningu Ida Parakiewicz-Czyżma, sekretarz miasta Legionowo.

Cały uruchomiony na początku lutego kurs obejmuje serię czterech półtoragodzinnych zajęć. Swoją siedzibę na Piaskach udostępnił dla ich uczestniczek Legionowski Klub Sztuk Walki Tajfun. A zajęcia prowadzą doświadczony w tej materii instruktorki z klubu sportowego Lupus. Skupiając się, co zrozumiałe, na przekazaniu kursantkom, w jaki sposób szybko i skutecznie dać sobie radę

z ewentualnym napastnikiem. – Będziemy też uczyć się upadania, różnych dźwigni, kopnięć i uderzeń, które pomogą w łatwy sposób obronić się przed niebezpieczną sytuacją. U pań czy u panów takie warsztaty podnoszą pewność siebie i pokazują, że osoba, która zostanie zaatakowana, nie jest bezradna – uważa Magdalena Kozłowska z KS Lupus. Aby poznać podstawy samoobrony, potrzebne są głównie cierpliwość oraz chęć do pracy. Nie trzeba natomiast dysponować ani ponadprzeciętną siłą, ani kondycją fizyczną. – A to dlatego, że pokazujemy jak łatwo wykorzystać siłę przeciwnika, nie używając swojej siły do tego, żeby się obronić.

Do zazwyczaj nowej dla siebie aktywności legionowianki podeszły z dużym zaangażowaniem. Niezależnie od tego, czy miały lat kilkanaście, czy sporo więcej, czerpały zarazem



z niedzielnych zajęć mnóstwo radości i satysfakcji. – Na pewno po skończeniu jednego kursu nie należy być brawurowym i spacerować po niebezpiecznych okolicach. Natomiast bez wątplenia zwiększy on poczucie bezpieczeństwa i umiejętność ewentualnej obrony i wyjścia z kryzysowej sytuacji – jest zdania Ida Parakiewicz-Czyżma. – Myślę, że uczestnicy wyniosą z tego kursu wiele pozytywnych umiejętności. O to nam chodzi: żeby rosło poczucie bezpieczeństwa i poczucie własnej wartości mieszkańców. Ale liczy się też element ogólnorozwojowy, a w niedzielne przedpołudnie troszkę ruchu z pewnością nikomu nie zaszkodzi – mówi Michał Kобрzyński.

Poza tym, jeżeli ktoś chce, przygodę z samoobroną zawsze może sobie przedłużyć. – Prowadzimy też stałe treningi i oczywiście zachęcam do tego, aby po takim kursie kontynuować swoją przygodę z samoobroną. Są dwa godzinne treningi w tygodniu i uczymy się już na nich rzeczy bardziej zaawansowanych – wyjaśnia Magdalena Kozłowska. Widząc powodzenie kursów samoobrony, miejscy animatorzy sportu i rekreacji już teraz planują zorganizowanie kolejnych edycji. Przed dążeniem mieszkańców do większego poczucia bezpieczeństwa bronić się bowiem ani myślą.

Wonder

## Najważniejsze jest bezpieczeństwo

**Dlaczego klienci legionowskiego PWK mogą spać spokojnie i mieć pewność, że w ich kranach nigdy nie zabraknie wody - rozmowa z Grzegorzem Gruczkiem, Prezesem Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo” Sp. z o. o.**

Panie Prezesie, nie jest tajemnicą, że modernizując od kilkunastu lat Przedsiębiorstwo, od początku nie bawił się Pan w półśrodki i sięgał po urządzenia wiodących firm w tej branży. Rzeczywiście nie było od tej strategii wyjątku?

Jak tak sięgam pamięcią, to nie było. Korzystaliśmy dotąd wyłącznie z najlepszych światowych rozwiązań. Na tę chwilę nic lepszego nie wymyślono. Jeśli chodzi o uzdatnianie wody, od lat stosujemy technologię Culligana – jedną z lepszych, o ile nie najlepszą na świecie. Doskonale się ona sprawdza w naszych warunkach. W przypadku pomp na legionowskich stacjach uzdatniania wody również bazujemy na bardzo dobrych rozwiązaniach, choć z konieczności, niestety, zachodnich. Co do systemu kanalizacyjnego, pracują u nas pompy firmy Flygt. One są w zasadzie również najlepsze, ale przede wszystkim praktycznie niezawodne. Tak więc, mówiąc o wszystkich naszych urządzeniach, są one właściwie bezawaryjne, a także – co zwłaszcza w dzisiejszych czasach jest bardzo istotne – potrzebują do pracy stosunkowo niewiele energii elektrycznej.

Istniała dla nich jakaś równie dobra, ale krajowa alternatywa?

Pewnie są takie urządzenia, ale nie są powszechnie stosowane i sprawdzone od lat. Owszem, funkcjonowała kiedyś Warszawska Fabryka Pomp, która produkowała różnego rodzaju urządzenia tego typu. No ale nie przetrwała transformacji ustrojowej, a zachodnie koncerny nie były zainteresowane zachowaniem dotychczasowej produkcji. Była ona potem wprawdzie kontynuowana, lecz nie były to już urządzenia polskie. To trochę tak jak z produ-



kowanymi w naszym kraju samochodami. One tak naprawdę nie są przecież polskie, a jedynie w naszych fabrykach montowane. Natomiast cała myśl techniczna pochodzi, niestety, z zagranicy.

Czasem jednak równie ważny jak sprzęt jest sam pomysł. Mam na myśli to, co stosunkowo niedawno PWK zrobiło z miejskim systemem wodociągowym, aby jeszcze lepiej służył on mieszkańcom. Przypomni Pan, na czym polegała ta nowość?

Połączyliśmy wszystkie trzy nasze stacje uzdatniania wody w jeden system. Jest to takie ważne rozwiązanie, że gdyby w jakimś rejonie miasta nastąpiła awaria, wówczas dwie pozostałe stacje mogą podawać wodę dla tej „odciętej” części miasta. Sprawdza się to zna-

komie. Kiedy mamy jakieś nieprzewidziane zdarzenia – a testowaliśmy to już w każdym rejonie miasta, bo musieliśmy wiedzieć, jak to wszystko przełączać – mieszkańcy nawet o nich nie wiedzieli. Mogli się tylko czegoś domyślać, widząc na miejscu naszą ekipę, która ustalała, po czym likwidowała przyczynę danego zdarzenia.

Z tego, co wiem, są jeszcze inne rozwiązania służące pewności dostaw.

To prawda. Mamy też na przykład zabezpieczenie innego rodzaju. Należą do nich agregaty prądotwórcze, które działają w systemie SZR (System Załączania Rezerwy), zbiorniki wody czystej oraz szeroko rozumiana automatyka systemu. Jeżeli nagle następuje dużo większy rozbiór wody czystej, nasz system automatycznie powiadamia nas o wystąpieniu takiej sytuacji. Wówczas kaskadowo uruchamiają się pompy, uzupełniając ilość wody do stanu niezbędnego dla zaspokojenia podstawowych potrzeb mieszkańców.

Zapewne nie dałoby się tego zrobić, gdyby nie technologiczny postęp. Jak bardzo jest on widoczny w legionowskim PWK?

Właściwie na każdym kroku. Wdrażanie najnowocześniejszych rozwiązań informatycznych to był, i wciąż jest, długi proces, ale przynoszący wszystkim mnóstwo korzyści. Mocno idziemy do przodu w tym zakresie, zarówno jeśli chodzi o przesył danych na temat pracy naszych stacji uzdatniania, jak też pompowni. Prowadzimy też zdalny odczyt wodomierzy, zawsze na koniec danego miesiąca. Zajmuje nam on obecnie dwa do trzech dni. Nie wchodzimy już na teren nieruchomości. Nawet jeżeli wcześniej zdarzali się mieszkańcy z rezerwą traktujący to rozwiązanie, to w trakcie pandemii docenili jego zalety. Najważniejsze we wszystkim, co robi Przedsiębiorstwo, jest jednak zapewnianie przez nas bezpieczeństwa pracy całego układu wodociągowo-kanalizacyjnego. Dziś już wiem i mam pewność, że mieszkańcy mogą być o niego spokojni.

rozmawiał Waldek Siwczyński



# Remont z dokładką

**Modernizacja ulicy Pałacowej mieszkańcom osiedla Sobieskiego marzyła się od lat. A swoimi marzeniami, również za pośrednictwem spółdzielczej administracji, chętnie dzielili się oni z władzami miasta. I dobrze, bo samorządowcy - w spełnieniu takich życzeń mając duże doświadczenie - Pałacową się wreszcie zajęli.**

W ślad za podpisaną umową, na początku lutego zjawili się tam pracownicy firmy Baz-Bruk z Nasielska, która przeprowadzi kompleksową przebudowę ulicy. Będzie ona kosztowała blisko 1,7 mln zł, z czego ponad milion ratuszowi udało się pozyskać ze źródeł zewnętrznych. – Zależało nam szczególnie na tym, żeby w remoncie uwzględnione było oświetlenie wzdłuż ulicy. Do tego w zeszłym roku, na etapie konsultowania projektu, przeforsowaliśmy odwodnienie. W momencie, kiedy jest robiona nowa nakładka na ulicę, nie chcieliśmy, żeby nastąpiła „po-



wtórka z rozrywki” z ulicy Granicznej, gdzie woda deszczowa

została sprowadzona w kierunku wjazdu do położonych tam

garaży – zaznacza Monika Osieńska-Golaś, kierowniczka administracji osiedla Sobieskiego.

A zatem wszystko wskazuje na to, że owej „rozrywkowej” powtórki nie będzie. Skoro bowiem sugestie pracowników administracji osiedla zostały przez projektantów uwzględnione, teraz wystarczy tylko ich plany zamienić na rzeczywistość. – W miejscach wjazdów do garaży będą zamontowane specjalne kosze odsączające wodę deszczową, aby uniknąć sytuacji, w której tak naprawdę po każdym deszczu pojawiają się zastoiny wody. Prace wiążą się z pewnymi utrudnieniami dla mieszkańców. Wiemy, że miejsc parkingowych jest na osiedlu niewiele,

a samochodów jest bardzo dużo, stąd też udało się wynegocjować dostęp do terenu za kanałkiem. Jest tam duży, wolny plac, który został przeznaczony na tymczasowy parking dla mieszkańców na czas prowadzenia remontu ulicy Pałacowej – dodaje administratora.

Skoro już mowa o stanowiskach dla aut, w związku z remontem ulicy pojawił się pomysł dodatkowego zwiększenia ich liczby. Aby dowiedzieć się, co na ten temat sądzą mieszkańcy, administracja zorganizowała w tym celu specjalne plenerowe spotkanie. Oczywiście tam, gdzie nowe miejsca parkingowe miałyby powstać. – Projekt zagospodarowania ulicy i planowanego remontu zakładał stworzenie dodatkowych miejsc parkingowych. Miałyby one powstać na szczytach garaży, na znajdujących się tam zielonych wysepkach. Dlatego spotkaliśmy się z mieszkańcami i zapytaliśmy ich, czy chcieliby takie dodatko-

we miejsca tam widzieć? Większość mieszkańców opowiedziała się za tym, żeby takie miejsca parkingowe stworzyć – informuje Monika Osieńska-Golaś.

Zanim one jednak powstaną, użytkownicy ulicy Pałacowej muszą uzbroić się w cierpliwość. Póki co na czas jej remontu wprowadzono tam czasową organizację ruchu. A prace budowlane mają całkiem sporo. Niezależnie od wykonania odwodnienia i miejsc parkingowych, inwestycja przewiduje też roboty rozbiórkowe, korytowanie drogi, budowę ścieżki pieszo-rowerowej, przebudowę kolizji z sieciami podziemnymi i nadziemnymi, budowę zjazdów do posesji, chodników z kostki betonowej, obsianie poboczy trawą oraz wykonanie poziomego i pionowego oznakowania drogi. Plan zakłada, że zmodernizowaną ulicą Pałacową kierowcy pojedą na początku maja tego roku.

Wonder

## Zalecam wyciszenie i spokój

**O zdiagnozowanie sytuacji w miejskim żłobku i ewentualne sugestie dotyczące jej poprawy nadzorujący placówkę urzędnicy poprosili specjalistów z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Legionowie. Zapytaliśmy więc jej dyrektorkę Agatę Gruczek o dotychczasowe ustalenia w tej sprawie i o to, co z punktu widzenia dobra dzieci powinno być teraz priorytetem.**

- Jakie działania podjęła Poradnia w reakcji na ostatnie wydarzenia w miejskim żłobku?

- Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna ma za zadanie wspierać edukację i wychowanie dzieci, uczniów w placówkach na terenie Powiatu Legionowskiego. Na zgłoszenie dyrektora żłobka w sprawie pomocy w rozwiązaniu trudnej sytuacji ustalono termin obserwacji w grupie dzieci, w której doszło do przemocy słownej.

Psycholog poradni miał ocenić, czy u dzieci pojawiły się niepokojące objawy charakterystyczne dla dziecka krzywdzonego oraz jak przebiegają relacje pomiędzy dziećmi a nowymi opiekunkami.

- Jakie są dotychczasowe, wynikające z tych działań wnioski?

- Według wstępnej oceny psychologa obecnie u żadnego dziecka nie zaobserwowano niepokojących za-

chowań, wskazujących na syndrom dziecka krzywdzonego. Większość dzieci była w pogodnym nastroju, ufnie podchodziły do nowych opiekunek, żadne z dzieci nie okazywało lęku. Z kolei wszystkie opiekunki podczas obserwacji wykazywały się pozytywnym nastawieniem do podopiecznych, empatią i troską, prawidłowo reagowały na potrzeby dzieci. Sprawozdanie z obserwacji zostało przekazane dyrektorowi żłobka, który udo-

stępni je zainteresowanym rodzicom. Oczywiście nadal trzeba obserwować i monitorować zachowanie dzieci, co jest już zadaniem psychologa zatrudnionego w żłobku.

- Czy i ewentualnie jakie działania poradnia zamierza podjąć tam w przyszłości?

- Poradnia wspiera i współpracuje ze wszystkimi placówkami na terenie powiatu w systemie zgłoszeń. Jeżeli więc będzie ze strony dyrektora żłobka potrzeba dalszej współpracy, na pewno ją rozważymy i podejmiemy w ramach naszych kompetencji i możliwości. Chciałabym również zaznaczyć, że w przypadku obserwowania przez rodziców jakichkolwiek niepokojących zachowań u dziecka możliwe



jest zgłoszenie się bezpośrednio do poradni na konsultację psychologiczną lub pogłębioną diagnozę rozwojową dziecka.

- Jak z perspektywy dobra dzieci ocenia pani rozpełaną na bazie omawianego incydentu nagonkę medialną?

- Trzeba powiedzieć to jasno: ta sytuacja w żłobku nie miała prawa się zdarzyć. Jednak incydent przemocy werbalnej w placówce został rozpoznany i podjęto stosowne działania na-

prawcze. Obecnie najważniejsze jest dobro dzieci, ich bezpieczeństwo i spokój. To powinno być priorytetem i na tym należy się skupić. Należy także wspierać rodziców, którzy mogą czuć pewien niepokój i dezorientację w obecnej sytuacji, jak i personel żłobka, by spokojnie mógł koncentrować uwagę na potrzebach dzieci i bez zbędnej presji wykonywać swoje obowiązki. Z dużą rozwagą i wyczuciem proponowałabym podchodzić do tej sprawy, a obecnie zalecałabym wyciszenie i spokój.

### Niepubliczne Przedszkole Wesołe Sówki w Legionowie

- placówka bezpieczna i przyjazna dzieciom  
- ogłasza zapisy na nowy rok szkolny 2024/2025:

- dla dzieci 3-letnich – rocznik 2021 – do oddziałów przy ul. Jagiellońskiej 40 i Al. 1 Dywizji Zmechanizowanej 16

- dla dzieci 6-letnich – rocznik 2018 – do oddziału przy Al. 1 Dywizji Zmechanizowanej 16.

Kontakt telefoniczny: 22 732 19 53, 515 472 424.



BAROS GROUP

**KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE** i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, **specjalistyczne sprzątanie** obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, **serwis nocny i dzienne.**  
**Tel. 510 123 960**  
l.bogucki@barosgroup.pl  
[www.barosgroup.pl](http://www.barosgroup.pl)



**K Z B Legionowo Spółka z o.o. posiada do wynajęcia lokale mieszczące się w budynku przy ul. Jagiellońskiej 13 a w Legionowie.**

1. Lokal nr 3 (21,42 m2) wraz z częścią wspólną (3,25 m2) o łącznej powierzchni 24,67m2,  
2. Lokal nr 5 (11,73 m2) wraz z częścią wspólną (1,78 m2) o łącznej powierzchni 13,51m2,

Wysokość miesięcznego czynszu najmu wynosi netto 35,00 zł/m2 + należny podatek VAT w wysokości 23%. Wynajmujący obciążać będzie Najemcę comiesięcznie na podstawie faktury za koszty eksploatacyjne związane z przedmiotem najmu: konserwacja instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, c.o., utrzymanie czystości w budynku i na zewnątrz, wywóz nieczystości stałych, usługi kominiarskie, monitoring, konserwacja sieci telefonicznej i internetowej oraz koszty mediów: zużycie energii elektrycznej, c.o., zużycie wody i kanalizacji, rozliczane proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni budynku, oraz internet rozliczany proporcjonalnie do ilości najemców korzystających z usługi.

Stawka czynszu będzie waloryzowana jednostronnie przez Wynajmującego raz w roku kalendarzowym w drodze pisemnego powiadomienia, zgodnie ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanych przez Prezesa GUS za rok ubiegły.

Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o. ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 pod nr tel. 22 766 47 38.



# Aktywuj usługę e-FAKTURA

## Wygoda w Twoim domu

Ja mam,  
a Ty?

 **Komfort**  
 **Wygoda**  
 **Ekologia**



**Idealna dla Ciebie!**

### Czym jest e-Faktura?

Usługa ta umożliwia otrzymywanie faktur w wersji elektronicznej. e-Faktura jest dokumentem bezpiecznym, mającym taką samą wartość prawną, co faktura papierowa.

### Dla kogo jest ta usługa?

Dla wszystkich korzystających z Internetu i posiadających pocztę elektroniczną.

### Jaki jest koszt e-Faktury?

Usługa jest bezpłatna!

### Wygoda i oszczędność czasu

Twoja faktura zostanie do Ciebie wysłana mailem. Nie będziesz musiał czekać na przesyłkę od listonosza. Faktura dostępna 24h/7.

### Troska o ochronę środowiska

Rezygnując z tradycyjnej papierowej faktury, wspierają Państwo działania proekologiczne.



W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>

**PREZENT GRATIS!**



/ PWKLegionowo



bok@pwklegionowo.pl



(22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa

**pwk**  
LEGIONOWO





# LODOWA ARENA

## GODZINY OTWARCIA

poniedziałek-czwartek	piątek	sobota i niedziela
15:00-20:45	15:00-21:45	8:00-21:45

przerwy techniczne 14:00-15:00

WEJŚCIE OD UL. JANA III SOBIESKIEGO

Więcej szczegółów na  i na stronie [KZB-LEGIONOWO.PL](http://KZB-LEGIONOWO.PL)

 Miasto Legionowo 



Otwarte **7 dni** w tygodniu od 6:00 do 22:00

# Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia  
basen sportowy basen rekreacyjny  
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:   
Multisport: plus, senior, kids  
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

  szczegóły na [kzb-legionowo.pl](http://kzb-legionowo.pl) 

## Nowe godziny otwarcia



# BASEN "KRÓLOWEJ JADWIGI" w Legionowie

## CENNIK USŁUG

czas przebywania w niecce 45 minut	normalny 16,00 zł	ulgowy 14,00 zł	ulgowy 65+ 10,00 zł	KDR 11,00 zł	rodzinny			
					1+1 26,00 zł	2+1, 1+2 36,00 zł	2+2, 1+3 47,00 zł	2+3, 1+4 52,00 zł

Bilet rodzinny przysługuje rodzicom lub opiekunom (maksymalnie 2 osoby dorosłe) z dziećmi do lat 16

czas przebywania w niecce 45 minut	Ceny indywidualnych biletów jednorazowych dla grup zorganizowanych powyżej 15 osób		Cennik wynajmu torów (60 minut)	
	normalny 15,00 zł	ulgowy 12,00 zł	Rodzaj toru	Cena
			Tory środkowe	170,00 zł
			Tory skrajne	180,00 zł

Cena biletu instruktorskiego (60 minut) - 30,00 zł

Ceny określone w cenniku są cenami brutto  
Dzieci do 4 roku życia wejście bezpłatne  
Bilet ulgowy - dzieci, uczniowie, studenci do 24 r.ż. za okazaniem legitymacji uprawniającej do zniżki, seniorzy (dotyczy osób, które ukończyły 55 r.ż.), osoby niepełnosprawne za okazaniem legitymacji  
Bilet jednorazowy uprawnia do korzystania z basenu przez 45 minut  
Wejścia dla grup zorganizowanych tylko po wcześniejszym ustaleniu terminu z kierownikiem pływalni

Basen przy ul. Królowej Jadwigi 11  
Otwarty 7 dni w tygodniu w godzinach 13:00 – 21:00,  
Serdecznie zapraszamy!

**BĄDŹ WIDOCZNY!**  
**ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!**  
**ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!**  
**NIE ZWLEKAJ!**

✓ BEZPŁATNY TYGODNIK  
✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU  
✓ ZASIĘG POWIATOWY  
**ZADZWOŃ - 797 175 329**  
[reklama@miejskowa.pl](mailto:reklama@miejskowa.pl)



**MIEJSCOWA**  
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3  
e-mail: [gazeta@miejskowa.pl](mailto:gazeta@miejskowa.pl)

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński  
Redakcja: Rafał Michałowski - [rafal@miejskowa.pl](mailto:rafal@miejskowa.pl)  
Współpraca: Olo Wąsik  
Dział reklamy: [reklama@miejskowa.pl](mailto:reklama@miejskowa.pl), tel. 797 175 329  
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

**Wydawca:** KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95  
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.  
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.  
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.



## DYŻURY RADNYCH

26 lutego 2024 roku



**Mirosław Pachulski**

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Legionowo  
(okr. wyb. nr 1)  
w godz. 16.30-18.00

**Anna Łaniewska**

Radna Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 3)  
w godz. 15.00-16.30

Dyżury pełnione będą w Biurze Rady Miasta,  
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.  
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie  
– telefon: 22 766 40 05



KZB Legionowo Sp. z o.o.

Poszukuje do Niepublicznego Przedszkola  
Wesołe Sówki w Legionowie:

### Nauczyciela wychowania przedszkolnego

**Wymagane kwalifikacje:**

- wykształcenie wyższe pedagogiczne (specjalność uprawniająca do nauczania dzieci w wieku przedszkolnym).

**Oferujemy:**

- Pracę od poniedziałku do piątku 8h dziennie
- Bardzo dobre warunki finansowe (nagrody, świadczenia socjalne, trzynastka)
- Możliwość odbywania awansu zawodowego
- Dodatkowe szkolenia w zakresie nauczania przedszkolnego
- Miłą i bardzo życzliwą atmosferę pracy
- Pełne wsparcie ze strony organu prowadzącego  
- KZB, dyrekcji oraz pracowników przedszkola

**Kontakt:** tel. 889 373 976 lub 883 330 180,  
e-mail: wesole.sowki@kzb-legionowo.pl

## BOL-MAR

dorabianie kluczy,  
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

**montaż i wymiana  
zamek**

Targ Miejski Legionowo  
Centrum Komunikacyjne  
(nowy punkt)

**517 582 537**  
**www.bolmar.eu**

## USŁUGI

- MALOWANIE; TAPETA;  
REMONTY; OSOBIŚCIE;  
SOLIDNIE 694-065-757
- Naprawy Awarie  
Remonty Hydrauliczne  
692-827-915
- Elektryk 515 010 373
- CYKLINOWANIE  
UKŁADANIE 507 603 653
- Docieplanie  
budynków szybko,  
tanie, solidnie  
502053214



KZB Legionowo Sp. z o.o.

POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO  
REFERENT W DZIALE TECHNICZNYM

**Wymagania:**

- wykształcenie min. średnie (preferowane wykształcenie techniczne),
- doświadczenie na podobnym stanowisku min. 2 lata,
- biegła obsługa komputera • umiejętność pracy w zespole,
- wysoka kultura osobista.

**Do obowiązków należeć będzie m. in.:**

- telefoniczna obsługa zgłoszeń wraz z prowadzeniem rejestru zgłoszeń • realizacja zgłoszonych usterek,
- nadzór nad wykonaniem zgłoszonych usterek,
- prowadzenie dokumentacji technicznej obiektów,
- przygotowywanie zamówień i prowadzenie rejestru zakupów,
- monitorowanie wykonania umów przetargowych.

Na kandydatów oczekujemy we wtorek 27.02.2024 r.  
o godzinie 14.00 w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o.  
przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter - sala obsługi klienta.  
Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.



KZB Legionowo Sp. z o.o.

POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO  
PRACOWNIK GOSPODARCZY

**Wymagania:**

- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku lub chęć przyuczenia do pracy.

**Do obowiązków należeć będzie m. in.:**

- otwieranie i zamykanie pływalni • obsługa szatni • pilnowanie czasu trwania sesji na pływalni,
- utrzymanie czystości na pływalni.

**Zapewniamy szkolenie i wprowadzenie do przyszłych obowiązków.**

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą dotyczącą wyrażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji na adres info@kzb-legionowo.pl wpisując w tytule wiadomości „rekrutacja na stanowisko pracownika gospodarczego” lub złożenie osobiście w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. w Legionowie, ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).

## STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
- naprawy główne i bieżące •
- serwis klimatyzacji •

Legionowo Przystanek  
ul. Jagiellońska 88  
tel. 22 793 01 79

**REKLAMA**  
tel. 797 175 329

**ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:**  
KZB Legionowo Sp. z o. o.  
Targowisko Miejskie  
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

**NOWE MIESIĘCZNE STAWKI**  
za wynajem miejsc handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników  
55 zł dla pozostałych sprzedawców

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.



# Szopka wokół żłobka

**Poniedziałkowe (19 lutego) posiedzenie legionowskiej Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poświęcono głównie jednej sprawie: informacji o funkcjonowaniu Żłobka Miejskiego „Motylkowy Świat”. Trudno było jednak oprzeć się wrażeniu, że część jej członków wystarczającą wiedzę na temat wydarzeń oraz sytuacji w placówce już posiada. I tylko usiłują oni dowieść, że inni - zamiast na mocy swych uprawnień od razu podjąć skuteczne działania - beztrąsko w tym czasie leżakowali.**



Choć trzech radni opozycji kilka razy podkreślali, że zwołanie komisji nastąpiło na ich wniosek, datę i porządek obrad spotkania wyznaczył jej szef. Inaczej zrobić zresztą nie mógł, przede wszystkim z powodu formalnej niezgodności wspomnianego wniosku ze statutem gminy. Ponadto złożono go zaledwie trzy dni przed proponowanym terminem zebrania, co mocno utrudniłoby zawiadomienie o nim oczekiwanych tam osób. Zaburzając nieco chronolo-

gię zdarzeń, dyrektorka żłobka na wstępie poinformowała, że o posiedzeniu komisji rodzice dowiedzieli się za pośrednictwem platformy służącej do tego typu komunikacji. Mimo to, być może z powodu rozczarowania, że nie przybyli na nie tłumy, kilkanaście minut później padło skierowane do przewodniczącego Janusza Klejmenta pytanie: – Czy po otrzymaniu naszego wniosku o zwołanie komisji wystosował pan prośbę do rodziców w żłobku i zaprosił ich na to spo-

tkanie? – dociekał Mirosław Grabowski. Inny z kolei radny pytał, czy z dziećmi ze żłobka „wszystko jest w porządku?”. Chociaż takie zapewnienia – poparte opinią psychologów – obecni usłyszeli zaraz na początku.

Monika Poszytek dokładnie, dzień po dniu, zrelacjonowała też sekwencję przedstawianych szeroko w mediach (ich przedstawiciele dopisali, rzecz jasna, także w poniedziałek) zdarzeń w jej placówce. Nie ukrywając również skutków owych, niekiedy mało rzetelnych, podanych w sensacyjnym sosie informacji. – Baliśmy się, że ktoś wtargnie i zrobi nam krzywdę, a przy okazji również dzieciom. Dostaliśmy na mejla pogrożki, a na Messengerze – wiadomo, że istnieje tam Fanpage żłobka – były różnego rodzaju informacje, wstawianie czarnych buziek pod postami, gdzie są dzieci, które na przykład biorą udział w balu karnawałowym. Jest to dla mnie, proszę państwa, niezrozumiałe – powiedziała dyrektorka „Motylkowego Świata”.

Brak akceptacji dla takich zachowań i obawę o dobro dzieci przejawia też część rodziców z feralnej grupy maluchów. Co wyrazili oni w skierowanym między innymi do prezydenta, odczytanym przez wiceprzewodniczącego komisji Mariusza Suwińskiego piśmie.

„(...) Kolejne pojawiające się w mediach doniesienia nie zawsze mają związek z prawdą, a zarówno rodzice, jak i pracownicy żłobka są nieustannie nagabywani, często w sposób agresywny, przez dziennikarzy, którzy szukają wyłącznie sensacji. W związku z obecną nagonką medialną boimy się ujawnić jako rodzice z tej grupy, a także nie zgadzamy się na wykorzystywanie nas w politycznych zagrywkach. Zwracamy się w prośbą, zarówno do mediów, jak i do państwa, drodzy radni, o zaprzestanie medialnej nagonki i umożliwienie nam, rodzicom, oraz pracownikom żłobka zapewnienie naszym dzieciom spokoju, opieki i wsparcia, jakiego teraz potrzebują”.

Część radnych potrzebowała jednak widać czegoś innego. Czemu szybko dali wyraz. – Ja chciałbym podziękować panu prezydentowi za te słowa ubolewania, które wyraził, że ta sytuacja miała miejsce. Zabrakło tylko według mnie jeszcze słowa „przepraszam” dla rodziców za tą zaistniałą sytuację – stwierdził Bogdan Kielbasiński. – Po pierwsze, o tych działaniach, które zostały podjęte, już mówiłem. Szkoda, że pan nie słuchał. To jest jedna rzecz. A druga rzecz: ja rodziców kilkakrotnie przeproszałem za pośrednictwem mediów, w stacjach telewizyjnych, a także osobiście, na spotkaniu z Radą Rodziców 14 lutego – odrzekł, odnosząc się od razu do dwóch kwestii, Piotr Zadrożny. Pozostając przy zastępcy prezydenta miasta, było do niego więcej pytań. – Czy nie uważa pan, że szybsza reakcja, taka naprawdę natychmiastowa reakcja i poinformowanie rodziców, mediów o swoich działaniach, o tych zwolnieniach, o tym, co się wydarzyło, czy nie

sądzi pan, że oszczędziłoby całego takiego zamieszania, tego domniemywania, co się wydarzyło? – sugerował Sławomir Traczyk. Tu już riposta adresata pytania zabrzmiała bardziej dobitnie. – W tej sprawie nie było ważne, czy my podamy przez media i panu radnemu Traczykowi na tacy taki fajny temat, tylko ważne było, żeby odsunąć sprawców przemocy od dzieci. I to jest istotne, i to zrobiliśmy natychmiast. Po południu, jak wpłynęła skarga, to pierwszego roboczego dnia te panie już nie pracowały z dziećmi. I to jest istota tej sprawy, a nie to, czy media się dowiedzą. Ja nie jestem od informowania mediów, panie radny!

Skoro już mowa o podawaniu na tacy „fajnego tematu”, akurat w tym przypadku wydaje się to zbędne. Już bowiem 10 lutego, poprzez swój profil na Facebooku, Sławomir Traczyk wieszczył nadciągającą burzę. Tu cytat (pisownia oryginalna – red.): „Na horyzoncie kolejna ogólnopolska afera z naszym pięknym miastem w tle. Niestety. Nie pytajcie bo nie odpowiem, nie chce być z tym w żaden sposób kojarzony”. Zerkającemu na kalendarium wydarzeń radnemu nie przeszkodziło to jednak insynuować braku pośpiechu dyrekcji żłobka. – Czy teraz, wiedząc to wszystko i widząc, jak to się skończyło, czy pani by od razu pierwszego dnia zawiadomiła policję, czy też by pani czekała ten tydzień do spotkania z rodzicami? – Zawiadomiłabym policję, ale, jak już powiedziałam, musiałam zgromadzić do tego materiał. Nie były to tylko nagrania i skarga rodzica. Były to też inne dokumenty, które do dziś dnia jeszcze uzupełniam – odpowiedziała Monika Poszytek.

Tak czy inaczej, swoją reakcją na całą sprawę kierownictwo żłobka i jego organ prowadzący uważają za prawidłową. – Ani przez chwilę niczego nie ukrywaliśmy, nie chowaliśmy pod dywan. Nasze działania były skuteczne i natychmiastowe. W pierwszej kolejności odsunęliśmy od dzieci sprawców przemocy, co było najważniejsze. Postąpiliśmy zgodnie z prawem i obowiązującymi procedurami – zaznaczył Piotr Zadrożny. Dzieciom i rodzicom zapewniono też m.in. bezpłatną pomoc psychologiczną. A w ramach tzw. kontroli zarządczej odbędzie się dodatkowa, zlecona przez prezydenta weryfikacja prawidłowości nadzoru dyrektora żłobka nad pracą zatrudnionych tam opiekunów. – Chcę też podkreślić, że sprawowanie nadzoru nad żłobkami było w 2023 roku jednym z obszarów kontroli Najwyższej Izby Kontroli w naszej gminie. I uwag co do zakresu prowadzonych przez nas kontroli nie stwierdzono. Nie wpłynęły też do Urzędu Miasta Legionowo żadne skargi rodziców na działalność Żłobka Miejskiego w Legionowie. Nigdy – dodała Anna Łasińska, naczelniczka miejskiego wydziału edukacji.

I oby trwało to jak najdłużej. Zaś podgrzewanie żłobkowego incydentu – wręcz przeciwnie. – Chciałabym, żeby ci państwo, którzy tu są i chcą mówić, zastanowili się, czy trzeba podsycać tą atmosferę, czy trzeba jeszcze tworzyć jakieś nowe problemy, których nie ma – komentując całe zdarzenie, powiedziała radna Małgorzata Luzak. Szkoda tylko, że ten apel przez wielu spośród obecnych został puszczony mimo uszu.

Waldek Siwczyński

## Już trafił za kratki

**Kolejny przestępca ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości trafił za kratki. Tym razem poszukiwany wpadł w ręce kryminalnych z Wieliszewa. 43-letni mężczyzna czeka teraz na decyzję sądu w swojej sprawie.**

Mający na piętku z Temidą 43-latek był poszukiwany listem gończym przez Prokuraturę Rejonową w Legionowie. Na jego trop wieliszewscy kryminalni wpadli w ubiegłym tygodniu, a zatrzymali

go w zeszły piątek. Zaraz po tym fakcie mężczyzna trafił do aresztu, gdzie spędzi najbliższe 14 dni. O dalszym losie poszukiwanego zadecyduje sąd.

zig

Ci, których kochamy nie umierają nigdy, bo miłość, to nieśmiertelność  
Emily Dickinson



Panu

**Sławomirowi Kuczalskiemu**

szczerze kondolencje  
i wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**TATY**

składają

Prezes  
oraz Pracownicy KZB Legionowo Sp. z o.o.

Gdyby śmierci nie było nikt z nas by już nie żył. Przemijamy jak wszystko by w ten sposób przetrwać.  
Jan Twardowski



Pani  
**Nadii Ołdakowskiej**

wyrazy głębokiego współczucia  
i szczerze kondolencje z powodu śmierci

**TATY**

składają

Prezydent Miasta Legionowo,  
Rada Miasta Legionowo,  
oraz  
pracownicy Urzędu Miasta Legionowo

„Nie żyjemy, aby umierać, ale umieramy,  
aby żyć wiecznie.”



Panu  
**Piotrowi Chrystowowi**

wyrazy głębokiego współczucia  
i szczerze kondolencje z powodu śmierci

**MAMY**

składają

Prezydent Miasta Legionowo,  
Rada Miasta Legionowo  
oraz  
Pracownicy Urzędu Miasta Legionowo



## HOROSKOP na nadchodzący tydzień

### RYBY

Od dawna przygotowujesz się do kluczowego egzaminu. Nie stresuj się jednak za bardzo, bo od jego wyniku wcale nie zależy tak wiele.

### BARAN

Wykorzystaj zamieszanie w firmie i zaimponuj szefowi siłą spokoju. Awansu może od razu ci nie da, ale na pewno to zapamięta.

### BYK

Nadchodzi czas pełen wyzwań i spraw do załatwienia „na wczoraj”. O ile zachowasz koncentrację, ze wszystkim sobie poradzisz.

### BLIŹNIĘTA

Zamiast nakreślać sobie nierealne cele, wybierz metodę małych kroków. Oszczędzi ci frustracji i pomoże ruszyć do przodu.

### RAK

Ktoś dla ciebie ważny chce z tobą szczerze porozmawiać. Od twojej opinii będzie wiele zależało, więc dobrze się zastanów, nim ją zaprezentujesz.

### LEW

Pędzisz jak pocisk i myślisz, że nic cię nie zatrzyma. Lecz to pozory i możesz wyłożyć się nawet na drobiazgu.

### PANNA

Jeśli chcesz osiągnąć cel, musisz bardziej się postarać. Nieważne, czy chodzi o zdobycze materialne, czy te ulotnej natury.

### WAGA

Bujasz ostatnio w obłokach, co może jest i fajne, lecz czasem w życiu przeszkadza. Szczególnie za kierownicą...

### SKORPION

O ile uda ci się przekonać współnika do nowego przedsięwzięcia, zyskasz i sporo pieniędzy, i jego wdzięczność.

### STRZELEC

Wziąłeś na siebie wiele obowiązków i zaczynasz gonić w piętke. Postaraj się robić mniej, za to dokładniej.

### KOZIOROŻEC

Szykuje się zmiana w życiu uczuciowym. Jeżeli masz serce otwarte na miłość, jest szansa, że pojawi się na horyzoncie.

### WODNIK

Przydałoby ci się więcej ruchu. Sama rezygnacja ze słodyczy to za mało. Oprócz wiotkiej sylwetki zyskasz też lepszy nastrój.

# Spadło z pióra

## Piekielna ko-media

Już za czasów edukacji w szkołach podstawowych doniesiono mi, że ciekawość to pierwszy stopień do piekła. Rzecz jasna, a właściwie ciemna, tego przepelnionego wonią tłuszczu wytapianego z ciał byłych mieszkańców Niebieskiej Planety, usytuowanego ponoć w ziemskiej suterenie. Oj, mocno się ja wówczas spociłem ze strachu... I dopiero wiele lat później zacząłem pojmować, że możliwość praktycznego zastosowania owej mądrości wykracza poza kwestię wieczystej obróbki termicznej dla grzeszników. Trzymając na

uwieży swe poznawcze chucie, piekła można wszak uniknąć również za życia. Co więcej, to o wiele prostsze niż rogi Belzebuba – wystarczy odłączyć się od wszelkich (jakkolwiek są one przez wydawcę nazwane) podrzucanych nam przez media wiadomości.

Przez sam akt uporczywego ignorowania doniesień aparatczyków czwartej władzy świat lepszy się, oczywiście, nie stanie. Nadal ludzie ludziom będą wyrządzali wiele zła i nadal swoimi humorami co jakiś czas nękać ich będzie matka Ziemia. A ta, jak wia-

domo, lubi w gniewie się zatrząść albo kichnąć jakimś huraganem, co jej krnąbrne, bałaganiące na potęgę dzieci kosztuje z reguły sporo zdrowia. Rezygnacja z konsumpcji pikantnych obrazków pomaga jednak lepiej trawić chleb powszedni. Żegnajcie zaparcia na widok gadających, przekrzykujących się głów, żegnajcie biegunki spowodowane przez ich słowa – odtąd lżej zrobi się i na żołądku, i na duszy! Aby kuracja oczyszczająca zakończyła się pełnym sukcesem, warto też odpuścić sobie audycje publicystyczne. Owszem, wysiłki tłumaczy politycznego bełkotu niby pomagają ogarnąć Wiejską rzeczywistość, tylko po co? Lepiej ją ignorować i nie dać sobie wmawiać, że ważne jest coś, co tak naprawdę ważne

najczęściej nie jest. Kłopot z zaśmiecaniem myśli informacyjnym spamem mamy wtedy, dosłownie i w przenośni, z głowy. Poddanego takiemu leczeniu obywatela stopniowo przestają obchodzić poglądy ważnego pana X czy równie dostojnej pani Y, powraca mu jasność myśli, których nikt już siłą nie wtlacza mu pod czaszkę, pojawia się osiągnięty dzięki tej (dez)informacyjnej izolacji spokój. Bezcenny. Kto zdołał go osiągnąć, ten wie.

Postawa kontestująca percepcję medialnych doniesień posiada wszakże znaczący minus: pewnego dnia można obudzić się w innym świecie. Puszczeni samopas szarfarze demokracji gotowi są uszyć poddanym buty, w któ-



WALDEK SIWCZYŃSKI

rych z założenia (patrz: coraz śmielsze zakusy usiłujących wsadzać nos w każdą sferę życia brukselskich urzędników) ma im być za ciasno. Mniejsza o to, co daną władzą kieruje: idealizm, mściwość, fanatyzm, czy „tylko” zwykła głupota. Grunt, że z zapalkami w niezdamnych rękach każdy rząd może wywołać katastrofalny w skutkach pożar. O którym to zresztą z mediów, jego mediów, i tak się nigdy nie dowiemy.

# Pod (...) słuchane

Szybkość i pazerność, z jaką szukający żeru tabloidowi pismacy tudzież jednostki wilkiem patrzące na obecne kierownictwo ratusza rzucili się do rozszarpywania kwestii incydentu w miejskim żłobku, właściwie nie dziwią. Tym pierwszym po prostu za rozdmuchiwanie tego rodzaju

spraw płacą, drudzy zaś – zwłaszcza gdy szukają szczęścia i poklasku w lokalnej polityczce – liczą na sowitą zapłatę w przyszłości. Bądź to pod postacią wypłacanych co miesiąc diet, bądź urzędniczej, ba, nawet prezydenckiej pensji. Motywacja wspomnianych osobników

jest zatem z grubsza jasna. Normalnych ludzi, patrzących na sprawę z boku, bulwersować natomiast może (i sądząc po wpisach na internetowych forach, bulwersuje) bezceremonialność, z jaką lamentując nad krzywdą dzieci, rodzimaci krzykacze prą do osiągnięcia wspomnianych wcześniej celów. O przykrych skutkach trwającego tygodniami odgrzewania żłobkowego „skandalu”, rzecz jasna, nie myśląc. Przykrych

również dla tak przecież dla nich ważnych dzieci...

Dowody? Proszę bardzo! Oto dwa pierwsze z brzegu. Jak udało się nam podsłuchać, walczący temat ciułacz wierszówki z brukowca „Fakt” – nie zadowolony się tyleż pokaznym, co kompletnym pakietem informacji, jakie dostał z legionowskiego ratusza – zażądał ich jeszcze więcej. Wycierając sobie gębę dziennikarską misją, oczekiwał miano-

wicie, że otrzyma dane personalne zwolnionych z pracy w żłobku trzech kobiet. Co na tym zyskałyby pokrzywdzone dzieci, nie wyjaśnił. Z kolei rodzic dziecka uczęszczającego do feralnej grupy miał ponoć chcieć od drugiego rodzica nagranie, od którego całe zamieszanie się zaczęło. Po co, trudno powiedzieć. Lecz wedle naszej wiedzy nie uzyskał. Zapewne dlatego, że adresat owej prośby o dobro dzieci troszczył się naprawdę.

# Został jeszcze tydzień

Do startu piłkarskiej rundy wiosennej pozostał niewiele ponad tydzień. Pierwszy rewanżowy mecz Legionovia Legionowo rozegra już w sobotę 2 marca. Tymczasem jej piłkarze cały czas intensywnie trenują i sprawdzają się w meczach kontrolnych. W zeszłym tygodniu zaliczyli dwa kolejne sparingi.



Oba spotkania zostały rozegrane na boisku przy Parkowej. Pierwsze odbyło się w środę 14 lutego, a drugie w sobotę 17 lutego. We wcześniejszym meczu rywalem zespołu trenera Marcina Broniszewskiego był czwartoligowy Mazur Karczew. Mimo przewagi i wielu dobrych sytuacji podbramkowych legionowianom nie udało się strzelić mu gola. Pierwszy ze sparingów skończył się więc bezbramkowym remisem.

W sobotnim meczu kontrolnym legionowianie zmierzali się z kolejnym czwartoligowcem – Mazovią Mińsk Mazowiecki. Przez większość pierwszej połowy spotkania utrzymywał się bezbramkowy remis. Jednak w ciągu

trzech minut gościom udało się strzelić Legionovii dwie bramki. Taki wynik utrzymał się już do końca sparingu.

Przed końcem przygotowań do rundy wiosennej podopieczni trenera Marcina Broniszewskiego rozegrają jeszcze jeden mecz kontrolny. W sobotę 24 lutego w Warszawie na boisku przy ul. Obrońców Tobruku 11 legionowianie zmierzą się z Polonią Warszawa. Tydzień później, 2 marca, Legionovia zagra natomiast pierwszy mecz o punkty w rundzie rewanżowej. O godzinie 15.00 na własnym boisku podejmie ona Mławiankę Mława.



# Azoty sp(ud)ławione

Po minimalnie przegranym meczu w Piotrkowie Trybunalskim szczypiorniści Zeptera KPR Legionowo zaliczyli kolejny boiskowy thriller. Lecz tym razem zakończony już upragnionym happy endem. W sobotę (17 lutego) pokonali u siebie puławskie Azoty, jeszcze bardziej oddalając się od dna tabeli ORLEN Superligi.



Kibice zgromadzeni w szczelnie wypełnionej Arenie oczekiwali kolejnego udanego meczu swoich ulubieńców, no i znów nie mogli czuć się zawiedzeni. I to pomimo faktu, że ich drużynie przyszło zmierzyć się z piątymi w stawce Azotami Puławy, więc – przynajmniej na papierze – z pewnością nie była ona faworytem. Nawet biorąc pod uwagę słabszą ostatnio dyspozycję puławian. Początek meczu zdawał się to potwierdzać. Lepiej weszli w niego goście, którzy w 10 minucie prowadzili już 5:2. Legionowian to jednak nie zdeprymowało, zwarli szyki i zaledwie dwie minuty później był remis. Wtedy nastąpił dość długi okres wzajemnej wymiany celnych ciosów, z której lepiej wyszli gospodarze, osiągając pod koniec pierwszej połowy lekką przewagę, zaznaczoną, co najważniejsze, golami.

Pozwoliły one, przy wydatnym udziale znów najsukuteczniejszego w Zepterze Mateusza Chabiora, zejść im do szatni z przewagą dwóch trafień.

Legionowscy fani szczypiorniaka, co zrozumiałe, byli zatem w doskonałych nastrojach. Ale jeśli liczyli, że po przerwie ich drużyna jeszcze bardziej „odjedzie” rywalowi, to spotkał ich lekki zawód. Pięć minut po wznowieniu gry Azoty wyrównały i wydawało się, że aż do ostatniego gwizdka, cios za cios, obie ekipy będą biły się o zwycięstwo. Szybko jednak

beniaminek zrobił dobry użytek z energii zawartej w dopingiu swoich fanów, kwadrans przed końcem spotkania odskakując puławianom aż na pięć trafień. Ci jednak się nie poddawali, dzięki czemu na finiszu zmniejszyli stratę do już tylko dwóch goli. Wtedy po raz kolejny przypomniał o sobie szwedzki bramkarz miejscowych, Casper Liljestrand, który uniemożliwił gościom zdobycie kontaktowej bramki. To wystarczyło, aby Zepter KPR utrzymał kontrolę nad meczem i zaliczył kolejną ligową zwycięstwo. Meczem, w którym padło aż osiemdziesiąt goli, ale to gospodarze zdobyli ich o dwa więcej.

W sobotę (24 lutego) Zepter KPR Legionowo zmierzy się na wyjeździe z siódmą w tabeli ORLEN Superligi drużyną Arged Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wlkp. Początek spotkania o godz. 18.00.

Aldo

Zepter KPR Legionowo – Azoty-Puławy

**41:39 (19:17)**

**Bramki dla Zeptera KPR zdobywali:** Chabior – 13, Brzeziński – 7, Klapka i Pawelec – po 6, Wołowicz – 5, Fąfara – 3, Lewandowski – 1

# Energetyk bez prądu

Siatkarki LTS Legionovii Legionowo dobrze wykorzystały dwutygodniowy odpoczynek od rozgrywania ligowych meczów. W niedzielę (18 lutego) wypoczęte i głodne walki Novianki pokonały we własnej hali 3:1 ekipę ENEA Energetyk Poznań.



foto. arch.

Biorąc pod uwagę nieco wyższą pozycję w tabeli, za umiarkowanego faworyta mogli uchodzić goście. Z kolei za Noviankami – w wyjściowym składzie: Jaworska-Nowak, Szmelter, Daca, Milun, Duda, Mikołajczyk – przemawiał atut własnego boiska. I w pierwszym, emocjonującym do samego końca meczu najwyraźniej prze-

mówił. Gospodynie wygrały go do 23, dobrze wchodząc w niedzielny mecz. W drugim rozdaniu nie poszły one jednak za ciosem. Wręcz przeciwnie, oddały pole rywalce, gładko przegrywając do 15. Na szczęście taki obrót wypadków szybko młodą ekipę Grzegorza Kowalczyka otrzeźwił. Przywołana w trakcie przerwy do porządku, po

trzecim secie LTS Legionovia znów wyszła na prowadzenie, a po czwartym – wygranym w takim samym stosunku jak pierwszy – mogła się już cieszyć ze zwycięstwa w całym spotkaniu. I zdobytego w nim kompletu „oczek”, które pozwoliły legionowskiej drużynie zrównać się z Energetykiem liczbą zgromadzonych w bieżącym sezonie punktów.

Kolejne pierwszoligowe spotkanie dziesiąte w stawce legionowianki rozegrają w najbliższą sobotę (24 lutego), ponownie u siebie. Tym razem do Areny przejedzie aktualny wicelider, ekipa Sokół & Hagric Mogilno. Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.00.

**LTS Legionovia Legionowo – ENEA Energetyk Poznań 3:1** (25:23, 15:25, 25:17, 25:23)

Aldo

## LODOWA ARENA CENNIK SEZON 2023/2024

### BILETY I KARNETY

1	Bilet normalny*	12 zł
2	Bilet normalny z Kartą Dużej Rodziny	8 zł
3	Bilet ulgowy Dotyczy: 1. dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji 2. uczniów spoza Gminy Legionowo korzystających z lodowiska w ramach zajęć wychowania fizycznego	8 zł
4	Bilet ulgowy z Kartą Dużej Rodziny	5 zł
5	Karnet normalny trzydziestodniowy 30 wejść ( sesji )**	200 zł
6	Karnet normalny trzydziestodniowy 30 wejść ( sesji )** z Kartą Dużej Rodziny	120 zł
7	Karnet ulgowy trzydziestodniowy 30 wejść ( sesji )** Dotyczy dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji	120 zł
8	Karnet ulgowy trzydziestodniowy 30 wejść ( sesji )** z Kartą Dużej Rodziny	75 zł
9	Korzystanie z Lodowiska przez weterana/weterana poszkodowanego na podstawie art. 30a ustawy z dnia 19.11.2011r. o weteranach działań poza granicami państwa za okazaniem legitymacji	bezpłatnie

### ŁYŻWY

1	Wypożyczenie łyżew	15 zł
2	Wypożyczenie łyżew dla szkół ( grupy zorganizowane z opiekunem w ramach zajęć wychowania fizycznego )	5 zł
3	Ostrzenie łyżew	20 zł

\*Ceny biletów jednorazowych, nauki jazdy na łyżwach i opłaty za wypożyczenie łyżew dotyczą 1 sesji trwającej 45 minut.

\*\* Karnet trzydziestodniowy jest ważny na 30 wejść ( sesji ). Na podstawie karnetu można skorzystać z kilku sesji dziennie.

## Strzelanka u Janka

Jan Krzywański, wychowanek Akademii Legionovii Legionowo i niedawny podstawowy bramkarz Legionovii, a obecnie zawodnik Widzewa Łódź, wystąpił w podstawowym składzie niedzielnej rundy wiosennej. Zagrał pełne 90 minut, wpuszczając w tym czasie trzy gole.

Początek spotkania był bardzo obiecujący w wykonaniu byłego gracza Legionovii. Już w jednej z pierwszych akcji meczu świetną interwencją uchronił swój zespół przed stratą bramki. Ogólnie rzecz biorąc, na sześć celnych strzałów oddanych przez graczy z Podlasia, Krzywańskiemu udało się wy-

bronić połowę z nich. Przy trzech straconych bramkach za wiele do powiedzenia jednak nie miał.

Ciężko powiedzieć, czy Jankowi Krzywańskiemu uda się na dłużej zachować miejsce między słupkami bramki Widzewa. Na pewno będzie o to trudno, bo w ostatnich dniach do łódz-



kiego klubu dołączył doświadczony golkeeper Rafał Gikiewicz, znany chociażby z występów w Jagiellonii, Śląsku Wrocław czy grających w Bundeslidze Unii Berlin i FC Augsburg.

Zig



# O jeden kosz za daleko

Po minionym tygodniu i dwóch rozegranych u siebie meczach koszykarze drugoligowego Legionu Legionowo z pewnością mogą czuć pewien niedosyt. Kilka dni po przekonującej wygranej z Księżakiem Basket Łowicz nie udało im się bowiem sprostać radomskiemu Kolejarzowi. W meczu, którego gospodarze przegrać wcale nie musieli.



foto: archi.

Z góry można było przewidzieć, że środowe (14 lutego) spotkanie z wyżej notowaną ekipą z Łowicza nie będzie dla legionowian przysłówiowym spacerkiem. I wbrew „walentynkowej” dacie meczu, na przejawy miłości ze strony obu drużyn nie ma co liczyć. Tak też się stało. Od początku trwała twarda walka, w której żadna z ekip nie chciała odpuścić i nie dawała się też drugiej zostawić w tyle. Efektem były dwie wyrównane, emocjonujące kwarty, obie minimalnie wygrane przez gości. W połowie rywalizacji Legion przegrywał zatem tylko dwoma punktami, co końcowy

rezultat meczu wciąż czyniło w pełni otwartym. Po powrocie z szatni podopieczni Łukasza Pacochy zaczęli lepiej realizować nakreślony przez trenera plan taktyczny, poprawili skuteczność i od razu znalazło to odzwierciedlenie na tablicy wyników. Trzecią kwartę gospodarze wygrali dziewięcioma „oczkami”, w czwartej dorzucili do nich jeszcze cztery, co oznaczało, że legionowską Arenę koszykarze Księżaka, po przegranej 69:80, opuszczają ze spuszczonej głowami. A gracze Legionu wręcz przeciwnie, z apetytem na kolejne punkty, tym razem w czekającym ich pod koniec tygodnia

pojedyнку z będącym w grupie B tuż łowiczaniem, zajmującym siódme miejsce Kolejarem Basket Radom.

Niedzielne starcie z Kolejarem legionowianie rozpoczęli znakomicie. Byli skoncentrowani, szybcy i skuteczni. Zaskoczony rywal, chcąc nie chcąc, oddał im pole, przegrywając pierwszą kwartę siedmioma punktami. Wiele więc wskazywało na to, że Legion znów może utrzymać w tabeli teamowi. Niestety, w kolejnych odsłonach spotkania tak dobrze już dla gospodarzy nie było. O ile po zaciętej drugiej kwarcie okazali się gorsi

o zaledwie dwa punkty, po trzeciej zrobiło się ich już osiem. I to drużyna Łukasza Pacochy znalazła się teraz „na musiku”, przystępując do czwartej kwarty z minimalną, jednopunktową stratą. Stratą, której jednak, pomimo ambitnej pogoni za radomianami, nie udało się miejscowym odrobić. Ostatnią odsłonę spotkania Legion przegrał dwoma, a cały mecz trzema punktami – 73:76. Szkoda, bo przy odrobinie szczęścia (i chociaż jednym celnym rzucie więcej) wynik mógł być całkiem odwrotny.

W najbliższą sobotę (24 lutego), w 26 kolejce spotkań w grupie B, legionowianie pojedają do Mińska Mazowieckiego, aby zmierzyć się z tamtejszym Bankiem Spółdzielczym. Początek meczu zaplanowano na 17.30.

Aldo

## KS Legion Legionowo – Klub Sportowy Księżak Łowicz

**80:69 (21:22, 12:13, 29:20, 18:14)**

**Punkty dla Legionu zdobywali:** Chałskan – 28, Kus – 14, Motel – 12, Rudko – 11, Lewandowski – 7, Nieporęcki – 6, Turkowski – 2.

## KS Legion Legionowo – Kolejarz Basket Radom

**73:76 (24:17, 15:17, 14:20, 20:22)**

**Punkty dla Legionu zdobywali:** Lewandowski – 28, Nieporęcki – 21, Chałskan – 9, Stoniewski – 6, Kus – 4, Motel – 3, Rudko – 2.

## GODZINY SESJI

### LODOWISKO MIEJSKIE „LODOWA ARENA” W LEGIONOWIE

	PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK	PIĄTEK	WEEKEND
Lodowisko jest udostępniane bezpłatnie szkolnym grupom zorganizowanym z publicznych placówek oświatowych z terenu Gminy Legionowo w ramach zajęć wychowania fizycznego od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 13:45 (z wyłączeniem dni wolnych od zajęć szkolnych)	8:00 – 8:45	8:00 – 8:45	8:00 – 8:45
	9:00 – 9:45	9:00 – 9:45	9:00 – 9:45
	10:00 – 10:45	10:00 – 10:45	10:00 -10:45
	11:00 – 11:45	11:00 - 11:45	11:00 – 11:45
	12:00 – 12:45	12:00 – 12:45	12:00 – 12:45
	13:00 – 13:45	13:00 – 13:45	13:00 – 13:45
<b>14:00 – 15:00 PRZERWA TECHNICZNA</b>			
	15:00 – 15:45	15:00 – 15:45	15:00 – 15:45
	16:15 -17:00	16:15 – 17:00	16:15 – 17:00
	17:30 -18:15	17:30 – 18:15	17:30 – 18:15
	18:45 -19:30	18:45 – 19:30	18:45 – 19:30
	20:00 – 20:45	20:00 – 20:45	20:00 – 20:45
		21:00 – 21:45	21:00 – 21:45



## Orka z Delfinem

W drugi weekend lutego na Pływalni Miejskiej w Ciechanowie odbyły się ogólnopolskie zawody w pływaniu, których gospodarzem był klub MPKS Orka Ciechanów. Trenerzy legionowskiego Delfina zabrali na nie pięcioosobową ekipę, dowodzoną przez niezawodną kolekcjonerkę medali, Antoninę Pietuch.

W ciechanowskiej imprezie wystartowało blisko siedmiuset zawodniczek i zawodników z 54 krajowych klubów pływackich. Ekipa Delfina Legionowo, pod opieką trenerów Piotra Cesarczyka i Daniela Krepasa, zameldowała się tam w składzie: Antonina Pietuch, Daria Lech, Amelia Kalinowska, Hanna Lazurek oraz Antoni Lazurek. I sądząc po wynikach, był to ze wszech miar trafiony wybór. – W sobotę i w niedzielę, zarówno w pierwszym, jak i w drugim dniu zawodów, nasi zawodnicy wygrywali, zdobywali medale, bili też swoje rekordy życiowe. Na tle rywali z innych klubów pokazali się więc w Ciechanowie z jak najlepszej strony – oceniają start trenerzy Delfina.

Bezkonkurencyjna w legionowskim teamie po raz kolejny okazała się Antonina Pietuch, która aż czterokrotnie stawała na najwyższym stopniu podium,

zostając przy okazji najlepszą zawodniczką w swojej kategorii wiekowej. Popularna Tośka wygrywała na 50 m stylem dowolnym (28,11 s), 200 m stylem grzbietowym (2'25,53 s), 100 m stylem grzbietowym (1'06,52 s) i na 200 m stylem zmiennym (2'33,01 s). Srebrny medal dorzucił do tego Antoni Lazurek, za drugie miejsce na 50 m stylem klasycznym (43,54 s). Ściągał się on też, choć już z mniejszym powodzeniem, na 50 m stylem motylkowym (38,91 s).

Wyniki pozostałych członków ekipy Delfina wyglądały następująco: Alina Kalinowska – 50 m stylem dowolnym (33,94 s), 100 m stylem klasycznym (1'33,32 s), 200 m stylem dowolnym (2'49,47 s), Daria Lech – 50 m stylem dowolnym (34,50 s), 50 m stylem grzbietowym (40,90 s), Hanna Lazurek – 25 m stylem dowolnym (25,56 s).

Aldo





# Miłosna KOOPERACJA

Zwawym, pobudzającym czardaszem rozpoczęło się 14 lutego wydarzenie, podczas którego słowo „miłość” wypowiedziano często i odmieniano przez wszystkie przypadki. Czyniąc to, oczywiście, nieprzypadkowo. Wymarzoną do tego okazją stał się darmowy dla publiczności i organizatorów koncert zatytułowany „Walentynki z operetką”, jaki w ramach obchodów 25-lecia Samorządu Województwa Mazowieckiego zagościł w sali widowiskowej legionowskiego ratusza.



Objężdżająca Mazowsze kulturalna karawana nie zatrzymuje się, co rozumiale, wszędzie. W Legionowie zrobiła to już jednak nie po raz pierwszy i jak wynika z zapowiedzi, raczej nie ostatni. – Bardzo dobrze, że posiadamy w Legionowie swoją sejmikową radną, panią Anię Brzezińską, i dzięki jej aktywności mamy tu kolejny, po kolędowym, koncert, ale tym razem w dniu zakochanych i już w nieco luźniejszej, weselszej formule. To nas cieszy, bo za inne koncerty musimy płacić z pieniędzy podatników, a tutaj mamy to niejako za dar-

mo. I dzięki temu prawie trzystu mieszkańców Legionowa może ten koncert zobaczyć – cieszy się prezydent Roman Smogorzewski.

Zobaczyć, a przede wszystkim usłyszeć. Na ratuszowej scenie wystąpili tego wieczoru śpiewacy Warszawskiej Opery Kameralnej. Akompaniował im zespół Strauss Ensemble pod kierownictwem Artura Jaronia, specjalizujący się w wykonywaniu muzyki wiekańskiej. – Zaprezentujemy dziś najsłynniejsze arie musicalowe, no i dużo duetów operetkowych z największych ope-

rettek Franca Lehara, Johanna Straussa, czy też Imre Kalmana – zdradzili przed występem sopranistka Dorota Ritz oraz tenor Paweł Wisnar. Co ciekawe, akurat w śpiewaniu o miłości stanowią oni wręcz modelowy wzór scenicznej wiarygodności. Od ponad dekady, również poza sceną, są bowiem dla siebie mężem i żoną. – Miłość jest najważniejsza, a najpiękniejsza jest to, że możemy wyrażać ją na scenie; że możemy to ludziom pokazywać i że mogą oni poczuć tę wspaniałą energię miłości – mówi śpiewak.

Zanim ową energią wykonawcy zasilili legionowską publiczność, powitały ją dobrze jej znane dwie panie: wspomniana już Anna Brzezińska oraz Sylwia Krzyżanowska-Grabiec, zastępczyni dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury. – Mamy miłość rodzicielską, miłość przyjacielską, miłość do drugiego człowieka. Ale dzisiaj na pewno połączy nas miłość do muzyki. Życzę państwu pięknych wrażeń i żeby ta wspaniała muzyka wypełniała państwa serca i otulała

państwa na co dzień – powiedziała mazowiecka radna. Na co dzień, no i od muzycznego święta, jakim w Legionowie był właśnie specjalny walentynkowy koncert.

Kończąc miłosny wątek, warto wspomnieć o innym obliczu Walentynki – tym marketingowym. To m.in. z jego powodu prezydent Legionowa stosunek do nowych, „importowanych” świąt w rodzaju Halloween albo rzeczonoego Valentine’s Day ma, jak przyznaje, dosyć szorstki. – Nie jestem głębokim fanem takiej amerykanizacji naszego życia kulturalnego. Czuję za tym biznes. Kończy się czas zakupów, nadchodzi martwy okres, więc korporacje wymyślają coś, żebyśmy wciąż te pieniądze jednak wydawali. Chociaż akurat nie mam nic przeciwko świętowaniu miłości. Wręcz odwrotnie. Miłość między ludźmi powinno celebrować się codziennie, bo coraz więcej jest wokół nas agresji, coraz więcej jest rozwodów. A o miłość trzeba dbać. I nawet jeśli niektórzy robią to tylko raz w roku, z okazji tego święta, to może i dobrze, że chociaż raz w roku – uśmiecha się Roman Smogorzewski. Co prawda, to prawda. Od czegoś przecież trzeba zacząć...

Waldek Siwczyński



**SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 24.02, godz. 9.00-13.00**

Szyciokawiarnia – I grupa 9.00-11.00, II grupa 11.00-13.00. Informacje i zapisy w sekretariacie CKiCz.

**SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 24.02, godz. 10.00**

Teatr Młodego Widza – spektakl lalkowy pt. „Podróż za horyzont” w wykonaniu Teatru Lalek „Igraszka”. Wstęp wolny, ale liczba miejsc ograniczona. Zapisy w sekretariacie CKiCz.

**SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 24.02, od godz. 10.00**

Warsztaty bębniarskie Klick&Drum oraz Drum Circle. Informacje i zapisy pod numerem telefonu 608 670 725.

**NIEPORĘT 60K ul Dworcowa 9a, 24.02, godz. 11.00**

Koncert afrykański – interaktywny koncert dla dzieci. Wstęp wolny.

**LEGIONOWO Poczta, 24.02, godz. 16.00**

Biblioteczny Klub Książki – rozmowa o książce pt. „Lekcje chemii”, autorstwa Bonnie Garmus, oraz o lekturach zaproponowanych przez uczestników.

**LEGIONOWO Scena po sąsiedzku, 24.02, godz. 16.00**

Dzień otwarty w Scenie po sąsiedzku – wszystkie stałe zajęcia i cykliczne wydarzenia jednego dnia. „Przyjdź i wybierz coś dla siebie!”.

**WIELISZEW sala koncertowa im. Krzysztofa Klenczona, 24.02, godz. 18.00**

Koncert grupy Mała Caryna – „Piosenki naszych dróg”. Bilety w cenie 29 zł dostępne na stronie [www.ok.wieliszew.pl](http://www.ok.wieliszew.pl) w zakładce Kup Bilet oraz w GCK Łajski.

**LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza, 25.02, godz. 15.00**

Niedzielne Spotkania z Bajką – spektakl pt. „Jacek i Placek” w wykonaniu teatru MER. Bilety w cenie 20 zł dostępne w MOK Legionowo ul. Norwida 10.

**LEGIONOWO Muzeum Historyczne ul. Mickiewicza 23, 25.02, godz. 15.30**

Prezentacja XV tomu „Rocznika Legionowskiego”. Wstęp wolny.

**LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza, 25.02, godz. 19.00**

Koncert Urodzinowy u Przyjaciół z okazji 10-lecia istnienia Powiatowej Instytucji Kultury w Legionowie. Wystąpi Henryk Miśkiewicz Kwartet w koncercie „Ścieżkami muzyki filmowej”



## OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Gmina Legionowo w imieniu której działa KZB Legionowo Spółka z o.o. ogłasza przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na wydzierżawienie na okres 3 lat, nieruchomości o pow. 1.701,70 m<sup>2</sup> częściowo zabudowanej budynkiem usługowym w zespole z halą stalową o pow. 869,66 m<sup>2</sup> położonej w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/16.

1. Gmina Legionowo w imieniu której działa KZB Legionowo Spółka z o.o. ogłasza, że w dniu **26 marca 2024 roku o godzinie 13.00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 odbędzie się przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na wydzierżawienie na okres 3 lat, nieruchomości o pow. 1.701,70 m<sup>2</sup> częściowo zabudowanej budynkiem usługowym w zespole z halą stalową o pow. 869,66 m<sup>2</sup> położonej w Legionowie przy ul. Suwalnej, stanowiącej część działki nr 3/16 w obr. ew. 70.

2. Dla działki prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych, Księga Wieczysta nr WA1L/0000066/3.

3. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowa działka położona jest na terenie przestrzennym pod zabudowę przemysłową.

4. Przed przystąpieniem do przetargu każdy zainteresowany winien zapoznać się z przedmiotem dzierżawy i jego lokalizacją.

5. **Wysokość wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawy wynosi 2,45 zł netto/1 m<sup>2</sup>/miesiąc** oraz należny podatek VAT w wysokości 23%.

6. Postąpienie nie może wynosić mniej niż: 0,50 zł/m<sup>2</sup>.

Ustalona stawka czynszu będzie jednostronnie waloryzowana przez

Wydzierżawiającego raz w roku kalendarzowym w drodze pisemnego powiadomienia, zgodnie ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanym przez Prezesa GUS za rok ubiegły.

Podstawą każdorazowej waloryzacji jest czynsz obowiązuje w ostatnim, przed daną waloryzacją okresie rozliczeniowym, jednakże w przypadku, gdy wskaźnik waloryzacji będzie ujemny, Dzierżawca zobowiązany będzie do zapłaty czynszu w wysokości należnej za poprzedni okres. Czynsz dzierżawny płatny będzie w terminie 14 dni od daty wystawienia faktury przez Wydzierżawiającego przelewem na konto lub w kasie Wydzierżawiającego przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 (o dotrzymaniu terminu dokonania wpłaty decyduje data wpływu na rachunek Wydzierżawiającego).

Niezależnie od obowiązku uiszczania czynszu, Dzierżawca będzie ponosił koszty utrzymania i korzystania z nieruchomości, w tym należności publiczno – prawne (podatek od nieruchomości). Dzierżawca będzie ponosił koszty zużycia energii elektrycznej oraz wywozu nieczystości stałych na podstawie odrębnych umów zawartych z usługodawcami.

7. Wadium ustalone w wysokości **800,00 zł. co stanowi ok. 20% miesięcznego czynszu netto określonego w oparciu o cenę wywoławczą za 1 m<sup>2</sup>**. W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium na rachunek bankowy KZB Legionowo Spółka z o.o. prowadzony przez ING Bank Śląski O/ Legionowo, nr 7310501012100000502411663 najpóźniej w dniu 26 marca 2024 r. do godziny 15:00

UWAGA: Za termin wpłaty wadium za pośrednictwem banku uważa się datę wpływu środków na rachunek bankowy KZB Legionowo Spółka z o.o. Zwrot wadium nastąpi:

- dla zwycięzcy przetargu - po podpisaniu umowy dzierżawy wadium zostanie zaliczone na poczet pierwszych opłat z tytułu czynszu dzierżawy, a w przypadku uchylecia się od podpisania umowy dzierżawy ulega przepadkowi,  
- pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone w wysokości nominalnej w ciągu 3 dni /roboczych/ po zakończeniu przetargu na rachunek bankowy podany przez uczestnika przetargu.

8. Organizator zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny  
- art. 701 § 3 Kodeksu Cywilnego.

9. Wykaz o przeznaczeniu nieruchomości przeznaczony do wynajęcia podany był do wiadomości publicznej i na tablicy informacyjnej KZB Legionowo Spółka z o.o. oraz Urzędu Miasta na okres 21 dni tj. od dnia od dnia 30 marca 2023 r. do 19 kwietnia 2023 r.

10. Ponadto w tygodniku powiatu legionowskiego „Miejscowa na weekend” z dnia z dnia 30 marca 2023r. podana została informacja o wywieszeniu tego wykazu.

11. Uczestnik przetargu może zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu do Prezesa KZB Legionowo Spółka z o.o. Skargę wnosi się w terminie 7 dni od daty przetargu.

12. Bliższych informacji udziela KZB Legionowo Spółka z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pod nr tel. 766 47 38.

13. K Z B Legionowo Spółka z o.o. zawiadamia nabywcę o miejscu i terminie podpisania umowy w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu po uzyskaniu zgody właściciela terenu Gminy Miejskiej Legionowo.

Irena Bogucka  
Prezes Zarządu